

Michał
ROGOŹ **350 lat prasy polskiej**
red. nauk. Marek Jabłonowski,
Urszula Jakubowska, Dariusz Kuźmina,
Marek Tobera
Instytut Informacji Naukowej i Studiów
Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego,
Warszawa 2012, ss. 326, ilustr.

350 Years of Polish Press

Ed. Marek Jabłonowski, Urszula Jakubowska,
Dariusz Kuźmina, Marek Tobera

„Ten jest, że tak rzekę, jedyny pokarm dowcipu ludzkiego umieć i wiedzieć najwięcej: tym się karmi, tym się cieszy, tym się kontentuje” — takimi słowami wskazującymi na poznawczą misję słowa drukowanego rozpoczęła się w Polsce historia prasy¹. W nawiązaniu do jubileuszu 350-lecia jej rozwoju w Polsce z inicjatywy Instytutu Badań Literackich PAN, Instytutu Dziennikarstwa oraz Instytutu Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego ukazała się publikacja składająca się z 26 artykułów dotyczących zagadnień medioznawstwa. Stanowi ona pokłosie konferencji *350 lat prasy polskiej*, która odbyła się pod patronatem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dniach 16–17 czerwca 2011 roku w Warszawie.

Praca została podzielona na cztery zasadnicze części odpowiadające zakresowi tematycznemu poszczególnych referatów. Pierwsza z nich *W świecie „czwartej władzy”* (s. 7–43) koncentruje się na osobie dziennikarza. Jego rola w społeczeństwie wiąże się z przekazywaniem informacji, a zatem i ze sprawowaniem alternatywnej władzy, tak więc jest to więcej niż profesja, to pewien sposób życia i realizacji określonej misji społecznej. Trzy kolejne artykuły mają charakter syntetyczny — dają ogólne spojrzenie na szereg ważnych zjawisk związanych z mediami. Autorzy nie ograniczyli się jednak tylko do ich opisu, ale zaprezentowali także swoje opinie,

¹ Myśl ta została wyrażona w pierwszym numerze „Merkuriuma Polskiego”, krakowskiego periodyku ukazującego się od stycznia do lipca 1661 roku, powszechnie uznawanego za pierwszą polską gazetę.

a nawet prognozy na temat przyszłego rozwoju sytuacji w sektorze medialnym. Rzecz ciekawa, że teksty te, poza jednym wyjątkiem², pozbawione są jakichkolwiek przypisów i łatwo mogą zostać skojarzone z gatunkami publicystycznymi. Nie zmienia to w niczym faktu, że zawierają istotną refleksję, dotyczącą kondycji polskiego dziennikarstwa prasowego po 350 latach jego istnienia. Chyba najbardziej optymistyczna wydaje się być konkluzja Darii Nałęcz, która w dzisiejszym chaosie medialnym doszukuje się zmiany paradygmatu misyjnego dziennikarstwa „walczącego” w „normalne” dziennikarstwo informacyjne. Nie jest to zatem babilońskie *mane tekel fares*, ale raczej gauguinowskie *d’où venons-nous? que sommes-nous? où allons-nous?*. W tekście *Zawód dziennikarza: między misją a profesją* stwierdza, że już samo zdefiniowanie granic działalności w tym zawodzie napotyka duże trudności formalne ze względu na wszechstronne kryteria jakie należałoby przyjąć. Wzajemne powiązania między literaturą a prasą w ujęciu historycznym przedstawił Jan Tomkowski w artykule *Pisarz w świecie gazet*. Relacje te ulegają stałej ewolucji, przy czym dyfuzja języka pomiędzy dwoma sposobami prezentacji wiedzy o świecie prowadzi do zmian o charakterze intermedialnym. Twórczość literacka stanowiła w tym układzie element bardziej konserwatywny: pomimo że już w XIX wieku na łamach prasy często zamieszczano drukowane w odcinkach powieści dostosowane do wielkości szpalty, jednak dopiero XX wiek przyniósł zmianę tradycyjnych rekwizytów poetyckich i unowocześnienie języka, zbliżające wypowiedź artystyczną do form prasowego komunikatu. Na kształt literatury polskiej zasadniczy wpływ miało liczne grono uznanych pisarzy i poetów, podobnie jak dzieje rodzimej prasy znaczone były działalnością luminarzy tego zawodu. W artykule „*Osobowość i osobowości polskiej prasy*” Wiesław Władyka wymienia szereg wybitnych postaci związanych ze światem mediów drukowanych, przypomina również przełomowe dla poszczególnych okresów artykuły publicystyczne, np. tekst Krzysztofa Teodora Toeplitza z lat 60. *Mława atakuje*, czy bliższą naszym czasom ocenę stanu etycznego społeczeństwa pióra Jacka Żakowskiego (*Coś w Polsce pękło, coś się skończyło*). Autor słusznie zauważa, że zwłaszcza w ostatnich latach zaobserwować można tendencję zmierzającą do unifikacji i tabloidyzacji przekazu prasowego, co niestety nie sprzyja pojawianiu się nowych osobowości wyrażających dojrzałe i oryginalne opinie dziennikarskie.

Kolejny rozdział poświęcony został historii polskiej prasy (s. 45–130). Pomimo, że część zamieszczonych tu artykułów ma przekrojowy charakter, to jednak starano się w miarę możliwości zachować chronologiczny układ treści. Z trudnymi czasami zaborów związane są rozważania Marka Jabłonowskiego opisującego działalność publicystyczną Józefa Ignacego Kraszewskiego na łamach polskojęzycznego „Bałamuta Petersburskiego”. To szczegółowe studium stanowi pendant do opracowania

² J. Tomkowski, *Pisarz w świecie gazet*, s. 21–32.

Wojciecha Wrzesińskiego poświęconego polskiemu dziennikarstwu poza granicami naszego państwa. Ze względu na ograniczoną objętość zostały tu jedynie zasygnalizowane najważniejsze fakty z dziejów prasy polonijnej od XVIII-wiecznej „Poczty Królewieckiej” po gazety i czasopisma wydawane w okresie II wojny światowej. Pominięcie w tej syntezie ważnego okresu powojennego, znaczonego tak istotnymi dla polskiego dziennikarstwa tytułami, jak paryska „Kultura”, londyńskie „Wiadomości”, a później także nowojorski „Nowy Dziennik”, pozostawia jednak pewien niedosyt. Podobnie studium poświęcone tworzeniu systemów prasowych na ziemiach polskich w XIX i XX wieku tylko sygnalizuje to ciekawe zagadnienie. Szkoda, że pominięto tu okres transformacji mediów, zapoczątkowany przemianami ustrojowymi w 1989 roku. Uosobieniem amerykańskiego mitu od pucybuta do milionera jest postać przedwojennego magnata prasowego Mariana Dąbrowskiego, właściciela koncernu medialnego „Ilustrowany Kurier Codzienny”, która została barwnie przedstawiona w szkicu Adama Bańdy. Na uwagę zasługują też dwie prace poświęcone okresowi Polski Ludowej ukazujące uwikłanie prasy w totalitarny system polityczny. Katarzyna Stańczak-Wislicz, analizując obraz przesileń władzy w latach 1945–1989 na podstawie relacji zamieszczonych w tygodnikach społeczno-kulturalnych z tamtego okresu, doszła do wniosku, że doraźne komentarze wpisywały się zazwyczaj w szablony nowomowy, aczkolwiek opisywane wydarzenia dość szybko ulegały historycznej nobilitacji. Obowiązywała jednolita interpretacja zajęć ustalona przez gremia partyjne, co prowadziło do jednorodności wyrażonych poglądów w różnych tytułach pism. W prasie dominowały w tym okresie formy publicystyczne, głównie postulatywne, które przeważały nad rzetelną informacją dotyczącą rozwoju sytuacji. Podobną tematykę poruszył Jacek Wojsław, który nieco bliżej przyjrzał się rynkowi prasy w okresie wyraźnego przesilenia w życiu społecznym na początku lat 80. XX wieku (strajki „Solidarności”, wprowadzenie stanu wojennego). Działania władz zmierzały wówczas do jak najefektywniejszego wykorzystania mediów w celach propagandowych, czego wynikiem były zmiany organizacyjne i zaostrezenie cenzury. W ramach ustroju totalitarnego poszczególne środki masowego przekazu (prasa, radio, TV) tworzyły wyraźny system komplementarny inspirowany przez dyrektywy władzy, natomiast w okresach gospodarki liberalnej ich wzajemnemu dopełnianiu się towarzyszyła rynkowa konkurencja. Jacek Kozieł w swoim interesującym studium porównawczym zauważa, że ostatnie lata cechuje nasilenie obu tych tendencji, a nowoczesne media cyfrowe zmierzają do konwergencji tradycyjnych sposobów przekazu. Rozdział poświęcony historii prasy zamyka artykuł komparatystyczny Kamili Kamińskiej przedstawiający ogólnokrajowe dzienniki informacyjno-publicystyczne po 1989 roku. Autorka scharakteryzowała pokrótce każdy z tytułów, zwracając uwagę na ich profil, reprezentowaną opcję światopoglądową, jak też i główne fakty związane z ekonomiczno-organizacyjnym aspektem działalności oraz dorobkiem publicystycznym. Warto zauważyć, iż na przestrzeni kilkudziesięciu lat powstało na naszym rynku tylko kilka ogólnokrajowych dzienników, dwa z nich

(konserwatywne „Życie” i lewicowa „Trybuna”) już upadły, a „Dziennik. Polska. Europa. Świat” po przekształceniach własnościowych został połączony z „Gazeta Prawna”³.

Za szczególnie ciekawy, zwłaszcza z perspektywy bibliologicznej i prasoznawczej, należy uznać rozdział trzeci ukazujący wzajemne relacje pomiędzy książką a prasą (s. 133–233). Część zamieszczonych tu opracowań ma charakter monograficzny i poświęcona została wybranym czasopismom branżowym dotyczącym rynku książki, takim jak „Nowe Książki” czy „Przegląd Księgarski i Wydawniczy”. Warto w tym miejscu podkreślić, że tak szczegółowe przedstawienie zagadnienia ma charakter pionierski. Jak zwykle bywa w takich przypadkach, istnieją problemy z ustaleniem zakresu badawczego wyznaczanego przez definicję piśmiennictwa specjalistycznego, co słusznie akcentuje Marek Tobera, podając przykłady pism z początku XX wieku — „Książki” i „Przeglądu Księgarskiego”. Autor dokonał periodyzacji, nawiązując do ważnych wydarzeń polityczno-społecznych w naszym kraju. Wyróżnionych zostało aż 8 okresów. W tym kontekście wręcz symboliczna wydaje się być milenijna cezura wyznaczona przez powstanie dwutygodnika „Biblioteka Analiz” oraz przez początki fachowej refleksji nad rynkiem książki w sieci WWW (wortal „Wirtualny Wydawca”). Pomocnym uzupełnieniem tekstu jest tabela zestawiająca w układzie chronologicznym tytuły prasy branżowej wydawane w latach 1910–2000. Dopełnieniem ustaleń Marka Tobery jest krótki tekst informacyjny Piotra Dobrołęckiego skupiający się na dzisiejszej sytuacji w sektorze mediów traktujących o książce, w którym w sposób systematyczny przedstawiono obecne na rynku tytuły czasopism oraz portale internetowe, akcentując dynamikę rozwoju cyfrowego kanału medialnego. Szczegółową analizę obecności książki w internetowej prasie fachowej oraz w portalach sieciowych przeprowadziła Ewa Jabłońska-Stefanowicz, wykazując że zjawisko to charakteryzuje się szybkimi zmianami ilościowymi (liczba witryn) oraz jakościowymi (tematyka i formy przekazywanych komunikatów). Medium internetowe wpływa na ekonomię przepływu informacji: tradycyjne opłaty za pojedynczy egzemplarz zastępowane są przez profity związane z reklamą. Agnieszka Chamera-Nowak dokonała analizy zjawiska kolportażu kolekcji książek realizowanego pod patronatem ogólnopolskich dzienników. Fenomen ten ma w Polsce ponadstuletnią tradycję, jednak w ostatnich latach stał się bardzo dynamicznym elementem rynku, przyczyniając się do utworzenia specyficznej sieci salonów prasowo-książkowych. Autorka wskazała na popularność tego typu kooperacji, przytaczając odpowiednie wyniki sprzedaży. Obfity w treści rozdział zamyka krótkie komparatystyczne studium Eveliny Kristanovej ukazujące zróżnicowanie metod promocji książki w prasie na przykładzie „Tygodnika Powszechnego” z lat 40. i 50. oraz współczesnych numerów tego pisma.

³ Tworząc nowy tytuł „Dziennik Gazeta Prawna”.

Ostatnia część jubileuszowego tomu dotyczy nowych mediów. Poruszono tu kwestie związane z zasobami internetowymi, strukturą sieci WWW (ciekawe studium o lokalnym wymiarze Internetu autorstwa Pawła Kuczmy) oraz cechami statycznymi i dynamicznymi różnych społeczności sieciowych. Bez wątplenia nowoczesne kanały szybkiego kontaktu mają olbrzymi wpływ na populację poprzez swoje możliwości autonomicznej kreacji rzeczywistości, a nawet manipulacji jej postrzeganiem przez odbiorcę. Włodzimierz Gogołek wykazał, że sieć WWW stanowi doskonałe źródło wiedzy o społeczeństwie, a za pomocą konkretnych działań internautów prognozować można różnorakie zjawiska z dziedziny polityki, marketingu, psychologii, a nawet zdrowia. Jan M. Zając słusznie konkluduje, iż medium internetowe może być istotnym elementem perswazji w polityce, tym bardziej że umożliwia nie tylko zwykłą transpozycję dotychczasowych sposobów komunikacji z obywatelem, ale też wytwarza nowe indywidualne metody kontaktu w oparciu o rozwijające się narzędzia typu Web 2.0. Podkreśla również, iż na gruncie polskim ten potencjał tkwiący w komunikacji internetowej nie został jeszcze całkowicie wykorzystany, co można przeanalizować na przykładzie kampanii wyborczych w Polsce i w Stanach Zjednoczonych. Ważnym postulatem wysuniętym przez Bronisława Siemienieckiego jest rozwinięcie systemu edukacji medialnej, pomagającej zdobyć określone kompetencje i tym samym umożliwiającej użytkownikowi globalnej sieci komputerowej radzenie sobie z licznymi problemami i zagrożeniami związanymi z nowoczesnym i ciągle dynamicznie zmieniającym się medium. Znaczenie Internetu w życiu dziecka przedstawiła na przykładzie konkretnej grupy docelowej Magdalena Stasiak, akcentując elementy zabawy, edukacji i socjalizacji. Rola usługi WWW ze względu na zasięg i możliwości konwergencji przekazu jest olbrzymia, pytaniem otwartym pozostaje jednak to, czy może ona całkowicie zastąpić tradycyjne gazety. Andrzej Osowiecki analizując treści serwisu Wirtualna Polska zauważa, że większość materiałów tam zamieszczonych pochodzi ze źródeł zewnętrznych, redakcja internetowa, póki co, nie jest jeszcze przygotowana do przejścia wiodącej roli na rynku informacji.

Oprócz wykresów i zestawień tabelarycznych jubileuszowa publikacja została wzbogacona artystycznymi fotografiami, wykonanymi przez studentów Instytutu Dziennikarstwa UW. Pewnym nieporozumieniem wydaje się natomiast zamieszczony na jej końcu indeks wymieniający jedynie nazwiska osób występujących w poszczególnych rozdziałach, bez podania ich imion czy nawet inicjałów. Niedopatrzanie to spowodowało, że różni autorzy znaleźli się pod tym samym hasłem, co może prowadzić do wielu nieporozumień, bo przecież kim innym jest zacytowany w artykule Adama Bańdy Krzysztof Woźniakowski, literaturoznawca, badacz dziejów książki i prasy w okresie II wojny światowej, a kim innym wymieniony przez Bogdana Klukowskiego Jacek Woźniakowski, historyk sztuki, pisarz, tłumacz i dziennikarz związany z „Tygodnikiem Powszechnym”. Uwagę zwraca również brak abstraktów poszczególnych artykułów, co zapewne wynika z ich zróżnico-

wania formalnego⁴. Można się też zastanawiać, czy dobrze się stało, że w jednym tomie zestawiono obok siebie krótkie wzmianki o charakterze przyczynkowym, niewielkie artykuły syntetyczne oraz dłuższe teksty prezentujące oryginalne wyniki badań naukowych. Mając na uwadze różnorodność opublikowanego materiału stwierdzić trzeba, że wyraźnie odczuwa się brak jakiegokolwiek wstępu wyjaśniającego m.in. przyjęte założenia redakcyjne, omawiającego zawartość i kolejność prezentowanych rozdziałów oraz wskazującego intencjonalnego adresata tego opracowania. Nie do końca może tę rolę spełnić zamieszczony w pierwszej kolejności krótki artykuł Jerzego Myślińskiego *350 lat po narodzinach „czwartej władzy” w Polsce*, który nie był wygłaszany w trakcie konferencji, natomiast zainspirowany został wcześniejszymi przemyśleniami tego znakomitego badacza dziejów polskiej prasy, wyrażonymi w książce *Notatki z historii polskich mediów* (Warszawa 2008, s. 99–105)⁵.

Wydaje się, że jubileuszowe wydawnictwo powinno mieć bardziej przekrojowy i syntetyzujący charakter oraz zawierać próby podsumowania stanu badań nad polską prasą. Zadanie to oczywiście trudno było w pełni zrealizować, tym bardziej że wśród grona autorów zabrakło wielu uznanych badaczy z różnych ośrodków akademickich w Polsce. Szczególny niedosyt budzi brak bibliometrycznych analiz dotyczących polskiego prasoznawstwa, których metodologiczny wzorzec mogą stanowić prace Władysława Marka Kolasy ogłaszane w ostatnich latach na łamach „Rocznika Historii Prasy Polskiej”, „Zeszytów Prasoznawczych” czy „Studiów Medioznawczych”.

Tom *350 lat prasy polskiej* zawiera różnorodne tematycznie artykuły związane zarówno z historią, jak i dniem dzisiejszym mediów, prezentuje zróżnicowaną metodologię badań i opisu środków masowego komunikowania — od tradycyjnych prac dokumentacyjnych opartych na materiale archiwalnym po dysertacje wykorzystujące nowoczesne narzędzia elektroniczne służące do pomiaru ruchu sieciowego (tzw. rafinacji informacji). Zaletą książki jest jej interdyscyplinarny charakter, znajdziemy tu prace bibliologów, filologów, historyków, psychologów i socjologów mediów oraz osób mających praktyczne doświadczenie w zakresie dziennikarstwa. Ze względu na dynamikę rozwoju mediów tematyka opracowania słusznie wykracza poza zagadnienia związane z tradycyjnie pojmowanym prasoznawstwem. Warto tutaj przywołać artykuł Tomasza Gobana-Klasa: *Gazeta — wymierający gatunek. Mane, tekel, fares*, w którym autor wskazuje na przyczyny gwałtownego spadku czytelnictwa tradycyjnych pism codziennych i wiąże to z ogólnosiwiatową tendencją do cyfryzacji przekazu medialnego, co ma swoje głębokie konsekwencje w strukturze treści informacji, jak i wpływa na sposób uprawiania dziennikarstwa, które ze

⁴ Zamieszczono natomiast abstrakt w języku angielskim odnoszący się do całości książki.

⁵ Jerzy Myśliński powołuje się na rozdział swojej książki zatytułowany *Marzenia historia polskich mediów*.

sfery obiektywnego przekazywania wiadomości z odległych stron przemienia się w rodzaj widowiska typu *infotainment*, kreującego nierzadko wirtualne fakty i zmierzającego ku dostosowaniu komunikatu do potrzeb masowego odbiorcy. Szkoda jednak, że ta słuszna konstatacja nie stanowi zbyt optymistycznej zapowiedzi dla rozwoju zawodu dziennikarza w XXI wieku.

Podjęte przez poszczególnych autorów zagadnienia wyraźnie wskazują na konieczność prowadzenia wieloaspektowych badań mediów zmierzających do poznania ich historii, mechanizmów funkcjonowania, pełnionej roli oraz prognozowania ich dalszego rozwoju. Z całą pewnością wydany dla uczczenia jubileuszu 350-lecia historii prasy tom przyczynia się do powiększenia naszej wiedzy w tym zakresie, choć oczywiście nie wyczerpuje tematu.